

procesu były dotychczas niedostępne dla szerszej publiczności. Zdaje się jednak, że Miasojedow pozostawał w bliskim związku z kilku osobistościami w Petersburgu, które tam oddawały pewne usługi agentom mocarstw nieprzyjacielskich. Obecnie sprowadzono do Petersburga pod silną eskortą panią Aurich, która za udział w sprawie Miasojedowa była zesłana przed półtora rokiem do Omska. Ma ona złożyć wyjaśnienia co do stosunków Miasojedowa z Suchomlinowem i jego żoną. Od jej świadectwa zależy będzie prawdopodobnie los byłego ministra wojny.

Proces Suchomlinowa stanowi jakby prolog do całego szeregu dramatów politycznych, które rozgrywają się przed trybunałem petersburskim.

### Teatr polski w Łodzi.

Niezmiernie ważną pod względem kulturalnym i narodowym placówkę — Teatr polski w Łodzi — obejmują na sezon 1917/18 p. Stanisławski i Frączkowski. Nazwiska znane dobrze publiczności krakowskiej. P. Stanisławski służył teatrowi krakowskiemu przez lat czternaście. Stworzył na scenie im. Juliusza Słowackiego cały szereg kreacji, stawiających go w rzędzie najwybitniejszych artystów dramatycznych polskich. Znakomitemu artyście i utalentowanemu reżyserowi towarzyszy szczerzy żal Krakowa i serdeczne życzenia tryumfów na nowym posterunku.

Pan Franciszek Frączkowski, świetny artysta teatru miejskiego we Lwowie, ostatnio w Krakowie, dał się poznać publiczności krakowskiej szeregiem ról większego repertuaru, które zajmują pierwsze miejsce w historii teatru polskiego.

Nowemu kierownictwu powiodło się z pośród artystów krakowskich pozyskać dwie wybitne siły kobiece: p. Oktawię Trembińską, wysoce utalentowaną przedstawicielkę ról liryczno-dramatycznych

i p. Zofię Wierzejką, znakomitą artystkę charakterystyczno-komiczną, ostatnio ozdobą wiedeńskiego teatru „Neue freie Bühne“, która nad sukcesy materialne u obcych przeniosła pracę dla swoich.

Z artystów pozyskało nowe kierownictwo p. Wiktora Biegańskiego, artystę, mimo młodego wieku, już wybitnego i dążącego szybkim krokiem do sławy.



Ameryka w wojnie światowej: Kobieca Liga samoobrony w marszu.

Ponadto opuszcza scenę krakowską, udając się do Łodzi, p. Wacław Nowakowski, jeden z tak nielicznych wśród dzisiejszego pokolenia artystów dramatycznych przedstawicieli ról bohaterskich. Po śmierci ś. p. Mielewskiego dźwigał na swoich barkach cały po nim repertuar. Świetny Konrad-Gustaw, znakomity Uriel, Geniusz z Wyzwolenia, Rapsod z Akropolis i Północy — swym ustąpieniem budzi szczerzy żal szerokiego koła wielbicieli jego talentu. Porzuca też scenę krakowską p. Józef Trzywdar. Któż nie pamięta świetnego artysty w „Komedii pomyłek“ w „Przed ślubem“ w „Lekomyślniej siostrze“ w „Czynownikach“? Młody, utalentowany Leszek Stępowski, syn ś. p. Leona, zamienia listę artystów, którzy przenoszą się z Kra-

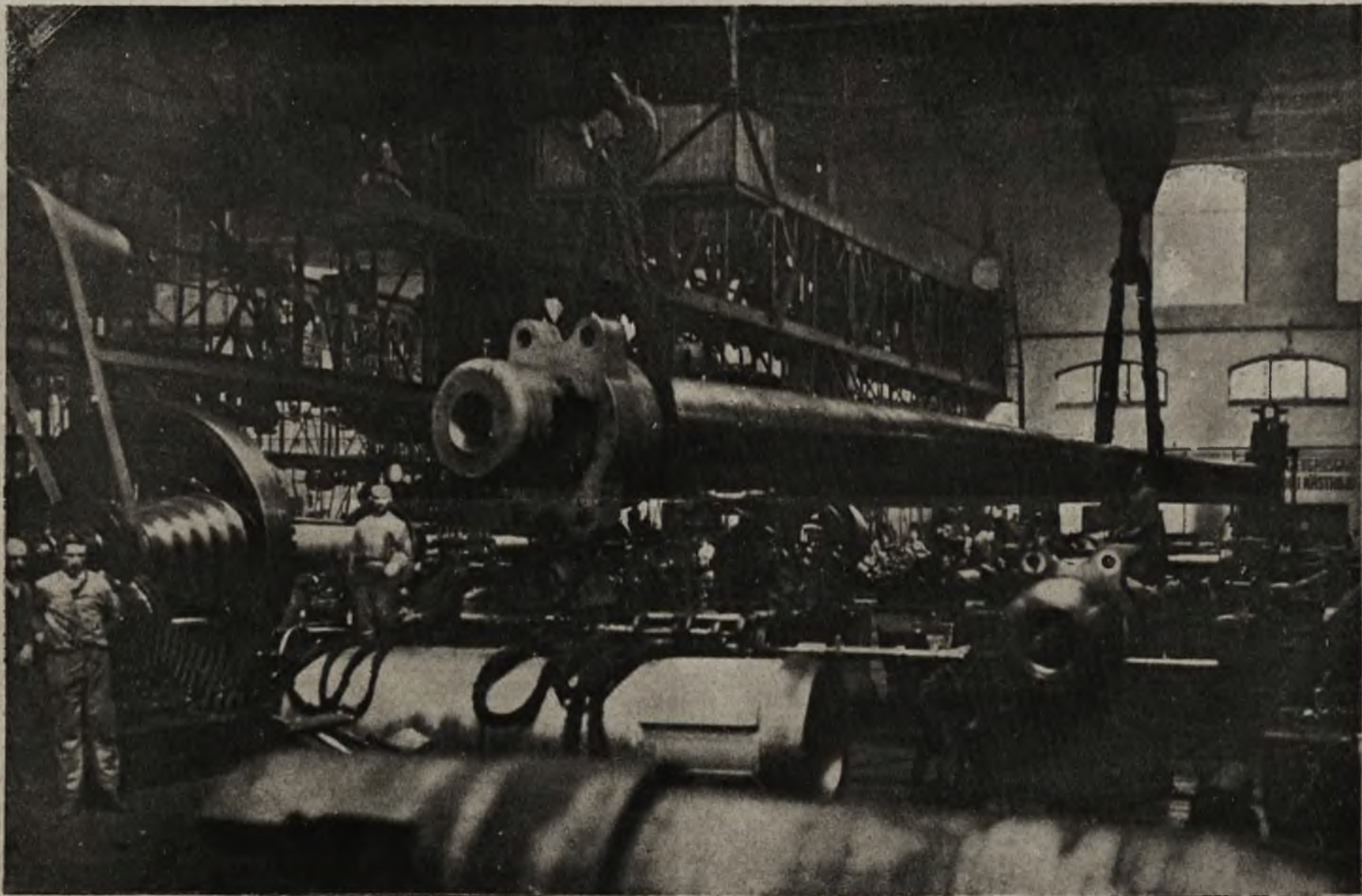
kowa na bardzo trudną placówkę teatru polskiego w Łodzi.

### Wybuch w fabryce amunicji.

Jest rzeczą niemal nieuniknioną, że przy fabrykacji pocisków i materiałów wybuchowych, zużywanych w olbrzymiej ilości przez wszystkie armie, zdarzają się od czasu do czasu nieszczęśliwe wypadki i katastrofy. Niedawno widownią takiej katastrofy były znane zakłady Skody w Belowcu pod Pilznem. Jak zwykle w takich wypadkach, rozmiary nieszczęścia zostały znacznie przesadzone. Kres tym pogłoskom kładzie oficjalne sprawozdanie ministra obrony krajowej w parlamencie, o którym c. k. Biuro korespondencyjne donosi:

„Na piątkowym posiedzeniu Izby rozdano pismną odpowiedź ministra obrony krajowej na interpelację posła Habermanna i tow. w sprawie eksplozji z dnia 25. maja b. r. w fabryce amunicji zakładów Skody w Belowcu koło Pilzna. Na podstawie doniesień, minister stwierdza, że przyczyny tej eksplozji szukać należy w oddziale, wytwarzającym miny, gdzie znajdowało się około 6 ton dynamonu. Wskutek nieostrożnego obchodzenia się, wybuchła jedna mina, a płomienie wywołały eksplozję dynamonu. Mimo katastrofy, zdołano utrzymać w zakładach Skody dalszy ruch.

Minister z uznaniem wyraża się o akcji ratunkowej i stwierdza ku swemu największemu ubolewaniu, że wskutek katastrofy zginęło 136 osób. Liczba ta jest, zdaje się, większą, ponieważ brak jeszcze 170 osób. Liczba rannych wynosi 625, z tego 520 lekko. Nie lekceważąc skutków katastrofy, minister stwierdza, że pogłoski o niej były przesadzone. Wydano niezbędne zarządzenia co do odszkodowania rodzin pozostałych po ofiarach“.



Wybuch w fabryce amunicji: Wykończanie ostateczne luf armatnich w warsztatach Skody w Belowcu pod Pilznem.